

Polacy o wojnie na Ukrainie

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Wojna na Ukrainie trwa już ponad 200 dni i wraz z początkiem ukraińskiej kontrofensywy zdaje się wkraczać w nowy etap. W tej dynamicznie zmieniającej się sytuacji postanowiliśmy ponownie zapytać Polaków o ich opinie na temat rozwoju konfliktu, a także pomocy udzielanej ukraińskim uchodźcom¹. Wszystkie wykorzystane w tym bloku pytania stawialiśmy już wcześniej, dzięki czemu możemy obserwować, jak zmieniały się nastroje Polaków w kolejnych miesiącach wojny za naszą południowo-wschodnią granicą.

ROZWÓJ SYTUACJI

Odsetek Polaków mających poczucie, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu ich kraju, spadł o 5 punktów procentowych w stosunku do pomiaru sprzed miesiąca (z 75% do 70%). Warto podkreślić, że to najniższy wynik od wybuchu konfliktu.

Nie obserwujemy w tym przypadku dużych różnicowań socjodemograficznych. Poczucie, że sytuacja na Ukrainie zagraża Polsce, tylko nieco częściej deklarują kobiety (73%) niż mężczyźni (65%), częściej też wyrażają je najstarsi badani (78% w grupie osób w wieku 65 lat lub więcej) – zob. tabelę aneksową 1.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (389) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

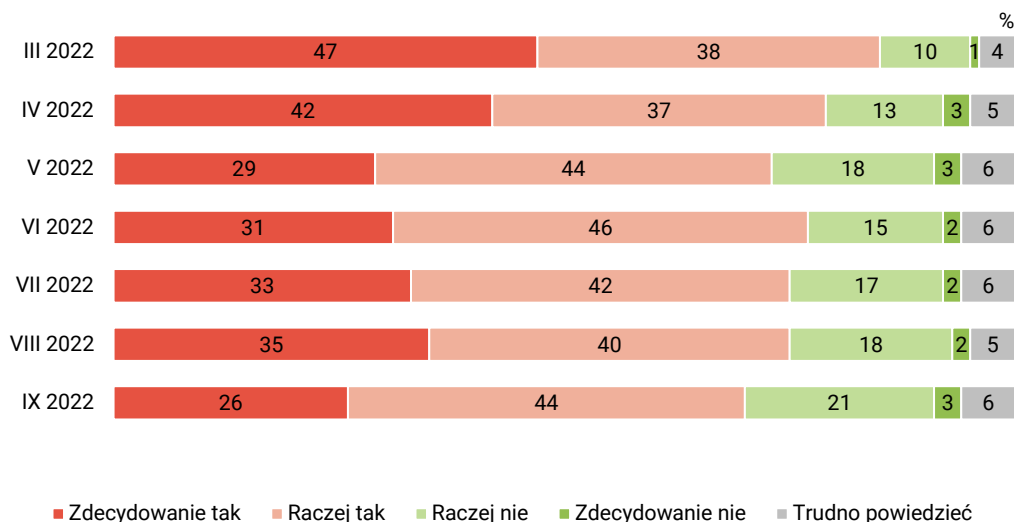
- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 5 do 15 września 2022 roku na próbie liczącej 1119 osób (w tym: 58,0% metodą CAPI, 25,3% – CATI i 16,7% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcje wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

CBOS

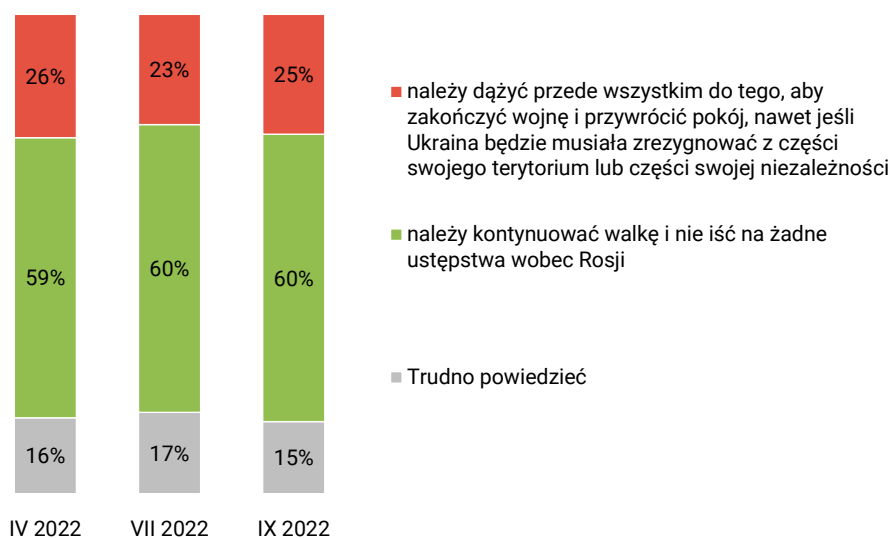
RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?



W naszym badaniu postawiliśmy też po raz kolejny pytanie o postawę, jaką należałoby przyjąć wobec Rosji w obliczu toczącego się konfliktu. Co ciekawe, pomimo upływu czasu i rozwoju wydarzeń, rozkład odpowiedzi jest obecnie niemal identyczny, jak przy pomiarze kwietniowym i lipcowym. Nadal 60% Polaków uważa, że walkę z Rosją należy kontynuować i nie iść wobec niej na żadne ustępstwa. Co czwarty badany (25%) sądzi, że należy dążyć przede wszystkim do pokoju, nawet za cenę ustępstw terytorialnych ze strony zaatakowanej Ukrainy.

CBOS

RYS. 2. Czy Pana(i) zdaniem:



Przekonanie, że należy dążyć przede wszystkim do przywrócenia pokoju, nawet za cenę ustępstw terytorialnych wobec Rosji, jest nieco częstsze wśród kobiet (29% wobec 20% wśród mężczyzn), wśród badanych w przedziale wiekowym 35–44 lata (29%), osób żyjących w mniejszych miejscowościach (27% na wsi wobec 15% w największych miastach), respondentów dysponujących niższymi dochodami *per capita* (32% w grupie o dochodach do 1499 zł wobec 19% w grupie o dochodach *per capita* 4000 zł lub więcej), wśród praktykujących 1–2 razy w miesiącu (35% wobec 12% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu) oraz wyznających poglądy centrowe (28% wobec 17% na prawicy) – zob. tabelę aneksową 2.

W pierwszej połowie września ponad połowa Polaków (53%) uważała, że wojna na Ukrainie nie rozprzestrzeni się już na inne kraje – to wyraźny, 13-punktowy wzrost w stosunku do pomiaru z lipca. Jeszcze w maju przeważały głosy przeciwnie, jednak w ostatnim badaniu odsetek osób przewidujących eskalację konfliktu wyniósł tylko 20% (wobec 40% w maju). Z kolei odsetek respondentów niemających na ten temat zdania utrzymuje się przy każdym pomiarze w okolicach 30%.

CBOS

RYS. 3. Czy, Pana(i) zdaniem:

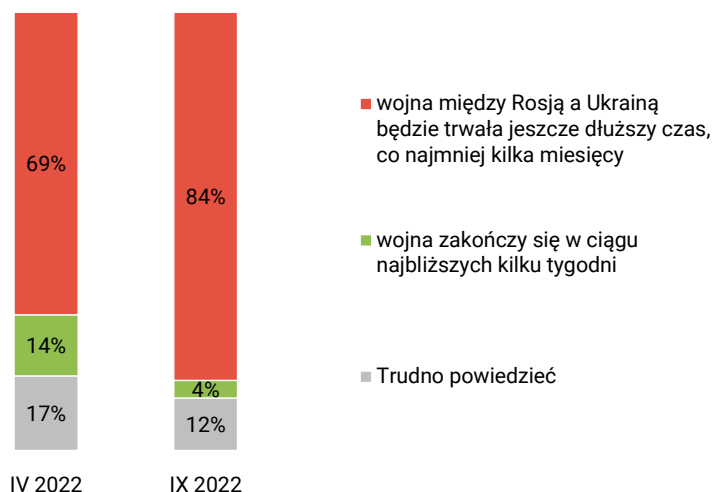


Przekonanie, że wojna nie rozprzestrzeni się na inne kraje, jest częstsze wśród mężczyzn (61% wobec 45% wśród kobiet), najmłodszych badanych (68% w grupie wiekowej 18–24 lata wobec 43% wśród respondentów w wieku 65 lat lub więcej), mieszkańców największych miast (60%), osób lepiej wykształconych (56% wśród ankietowanych z wykształceniem wyższym wobec 44% wśród tych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym) oraz lepiej oceniających swoją sytuację materialną (57% wśród oceniających ją jako dobrą wobec 41% wśród oceniających ją jako złą). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem uczniowie i studenci (60%) – zob. tabelę aneksową 3.

W naszym badaniu postanowiliśmy powtórzyć też pytanie o przewidywany czas trwania konfliktu. Tak jak się spodziewaliśmy, od kwietnia upowszechniło się jeszcze przekonanie, że wojna będzie trwać dłuższy czas, co najmniej kilka miesięcy – obecnie sądzi tak aż 84% Polaków (wobec 69% w kwietniu). Zaledwie 4% badanych uważa, że wojna zakończy się w ciągu kilku najbliższych tygodni (wobec 14% w kwietniu).

CBOS

RYS. 4. Czy Pana(i) zdaniem:

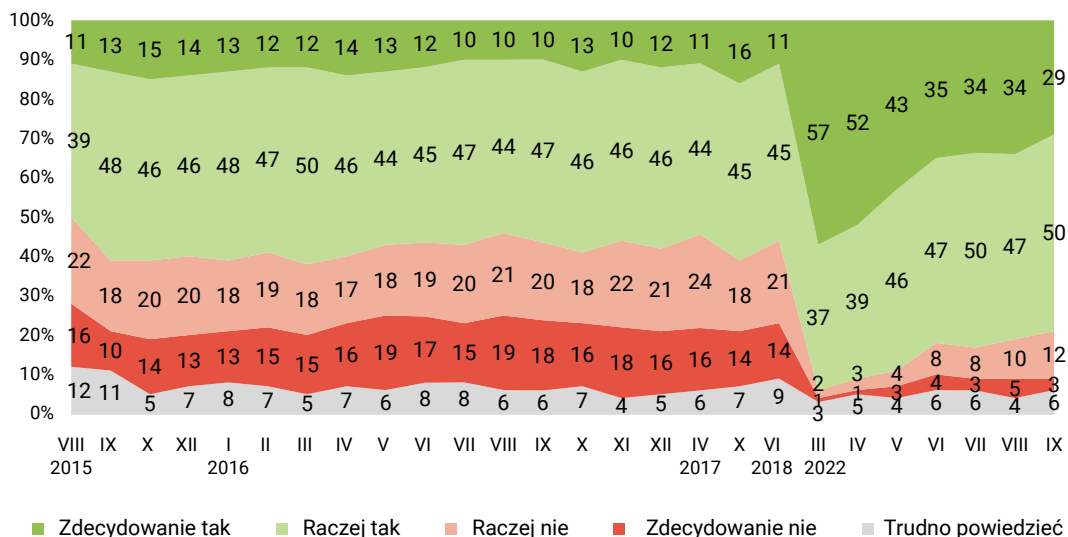


Przekonanie o tym, że szybkie zakończenie wojny jest mało prawdopodobne, było częstsze wśród mężczyzn (89% wobec 80% wśród kobiet), młodszych badanych (92% w grupie wiekowej 18–24 lata wobec 76% wśród osób w wieku 65 lat lub więcej), mieszkańców większych miejscowości (93% w największych miastach wobec 79% na wsi), osób lepiej wykształconych (89% wśród badanych z wykształceniem wyższym wobec 79% wśród respondentów z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym) oraz rzadziej praktykujących (91% wśród niepraktykujących wcale wobec zaledwie 54% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu – w tej ostatniej grupie 9% uznało, że wojna zakończy się w ciągu najbliższych tygodni, a aż 37% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”) – zob. tabelę aneksową 4.

POMOC DLA UKRAINY

Chociaż większość Polaków (79%) wciąż popiera przyjmowanie ukraińskich uchodźców przez nasz kraj, to mamy tutaj do czynienia z łagodnym spadkiem w stosunku do poprzedniego miesiąca (wówczas odsetek ten wynosił 81%), a tym samym najniższym wynikiem od wybuchu wojny. Zmianom nie uległ natomiast odsetek przeciwników przyjmowania uchodźców, który utrzymuje się nadal na poziomie 15%.

RYS. 5. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



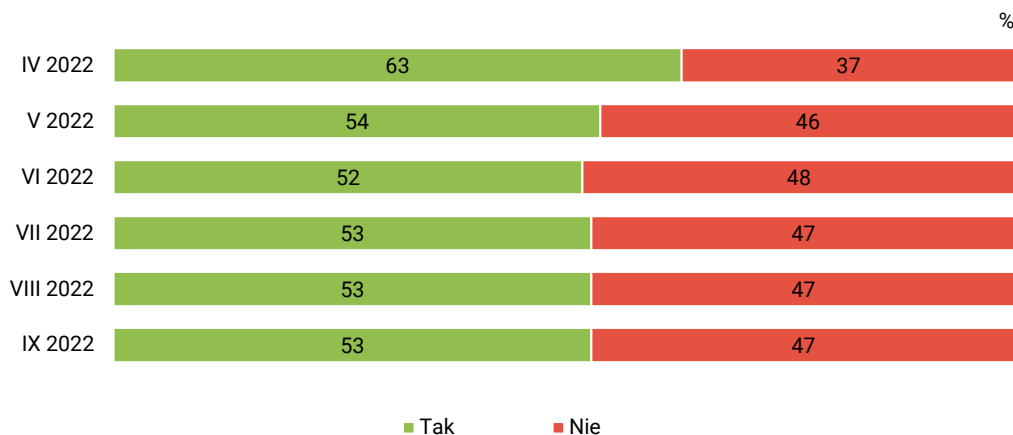
Do czerwca 2018 roku pytanie brzmiało: „W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?”

Na przeciwników przyjmowania ukraińskich uchodźców ponadprzeciętnie często natrafiamy wśród młodszych badanych (19% w grupie wiekowej 18–24 lata wobec 10% w grupie osób w wieku 65 lat lub więcej), mieszkających w niewielkich miastach z liczbą mieszkańców w przedziale 20 000–99 999 (19%) lub na wsi (18%), wśród osób mających wykształcenie średnie (19%) oraz uczestniczących w praktykach religijnych 1–2 razy w miesiącu (24% wobec 7% w grupie praktykujących kilka razy w tygodniu). Podobnie jak w ubiegłych miesiącach, spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem pracownicy usług (26%), gospodynie domowe (23%), średni personel i technicy (23%), rolnicy (21%) oraz robotnicy niewykwalifikowani (20%) – zob. tabelę aneksową 5.

Odsetek Polaków deklarujących, że oni sami lub mieszkańcy ich gospodarstw domowych dobrowolnie i nieodpłatnie pomagają ukraińskim uchodźcom, pozostaje niezwykle stabilny – zarówno w lipcu, sierpniu, jak i we wrześniu wynosił 53%. Warto zauważyć, że odsetek ten utrzymuje się w okolicach 50% już piąty miesiąc z kolei. Wyraźnie wyższy był tylko w kwietniu, kiedy po raz pierwszy postawiliśmy to pytanie (wówczas wynosił 63%).

CBOS

RYS. 6. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?

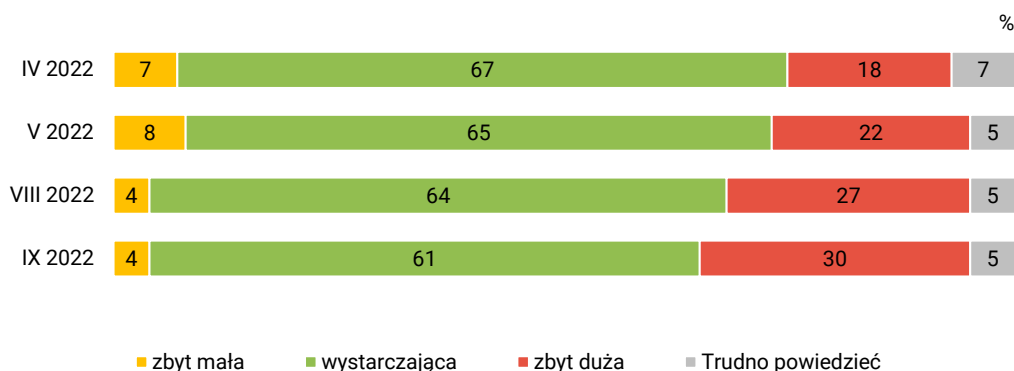


Deklaracje pomocy ukraińskim uchodźcom ponadprzeciętnie często składają badani w przedziale wiekowym 45–54 lata (60% wobec 39% wśród najmłodszych respondentów), osoby z wyższym wykształceniem (60% wobec 39% badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), lepiej oceniające swoje warunki materialne (55% oceniających je jako dobre wobec 45% oceniających je jako złe) oraz częściej uczestniczące w praktykach religijnych (77% praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 48% wśród niepraktykujących wcale) – zob. tabelę aneksową 6.

Podobnie jak w ubiegłych miesiącach, większość ankietowanych (61%) oceniła, że pomoc, jaką Polska oferuje ukraińskim uchodźcom, jest wystarczająca. Warto zwrócić uwagę na rosnącą z pomiaru na pomiar grupę Polaków, którzy uznają tę pomoc za zbyt dużą – obecnie to już niemal co trzeci badany (30%). Odsetek ten był o 3 punkty procentowe niższy w poprzednim miesiącu i o 12 punktów niższy w kwietniu, kiedy po raz pierwszy stawialiśmy to pytanie.

CBOS

RYS. 7. Czy, Pana(i) zdaniem, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy, jest:



Przekonanie, że pomoc udzielana przez Polskę uchodźcom z Ukrainy jest zbyt duża, podzielali ponadprzeciętnie często młodszy badani (40% w grupie wiekowej 18–24 lata wobec 19% wśród osób w wieku 65 lat lub więcej). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniali się pod tym względem zwłaszcza pracownicy usług (43%) oraz rolnicy (43%) – zob. tabelę aneksową 7.

Chociaż wciąż większość badanych obawia się, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski, to w pierwszej połowie września ich odsetek był najniższy od wybuchu konfliktu. Wyraźnie wzrosła też liczba osób przewidujących, że wojna nie rozprzestrzeni się na inne kraje – uważa tak już ponad połowa badanych. Jednocześnie ogromna większość respondentów nie spodziewa się, by wojna miała się zakończyć szybko. Ponad połowa Polaków niezmiennie jest zdania, że Ukraińcy powinni kontynuować walkę z Rosjanami i nie iść wobec nich na żadne ustępstwa terytorialne.

Zdecydowana większość ankietowanych nadal popiera przyjmowanie przez Polskę ukraińskich uchodźców, chociaż odsetek takich głosów jest obecnie najniższy od początku wojny. Od pięciu miesięcy niezmiennie około połowa respondentów deklaruje, że oni sami lub mieszkańcy ich gospodarstw domowych dobrowolnie i nieodpłatnie pomagają uchodźcom z Ukrainy. Większość Polaków wciąż uważa, że pomoc oferowana przez Polskę ukraińskim uchodźcom jest wystarczająca, rośnie jednak grupa uznająca tę pomoc za zbyt dużą – obecnie to prawie co trzeci badany.

Opracował

Jonathan Scovil